Szwaracki Jan

Życiorys

Urodziłem się w dniu 29 grudnia 1916 r. w miejscowości Szwarcenowo, dawne woj. Pomorskie, w rodzinie robotniczej.

W roku 1924 rozpocząłem naukę w siedmio-klasowej Szkole Publicznej w tejże miejscowości, którą ukończyłem w czerwcu 1931 r. Jesienią 1931 r. zostałem przyjęty do Biskupiego Gimnazjum (Colegium Marianum) w Pelplinie, gdzie przebywałem do 1934 r. uczęszczając dodatkowo na wieczorowe kursy muzyczne.

Od września 1934 r. do czerwca 1936 r. byłem uczniem Szkoły Muzyki Kościelnej w tejże miejscowości. Po jej ukończeniu, od lipca 1936 r. do lutego 1939 r. pełniłem funkcję organisty w miejscowości Krotoszyny, pow. Lubawa, woj. Pomorskie.

W marcu 1939 r. zostałem powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 64 pp w Grudziądzu, gdzie w maju tego roku zostałem skierowany do szkoły podoficerskiej. W przeddzień wybuchu wojny zostałem przydzielony do 1 Dywizji I bat. strzeleckiego jako zastępca dowódcy drużyny. W dniu wybuchu wojny pułk nasz, wchodzący w skład 16 dywizji piechoty stacjonującej w Grudziądzu, bronił odcinka wokół Grudziądza. Po trzech dniach walki nastąpił odwrót dywizji i całej Armii Pomorze w kierunku południowym, przez Gołub- Dobrzyn, Lipno, Włocławek, Żychlin, Gostynin. W dniu 9 września w godzinach rannych sforsowała Bzurę i walczyła w Łowiczu i wokół miasta.

Po rozbiciu Armii Pomorze i Poznań rozpoczął się chaotyczny odwrót poszczególnych grup w kierunku na Sochaczew i Warszawę. Do niewoli niemieckiej dostałem się na Kępie Wiślanej pod Wyszogrodem w dniu 24 września. Po trzydniowym marszu, zostaliśmy załadowani do wagonów bydlęcych w Nasielsku i wiezieni w nieznane. Po kilkunastodniowej jeździe, znaleźliśmy się w prowizorycznym obozie, pod gołym niebem, który później został przemianowany na „Stalag I a".

Z obozu często wywożono nas na różne roboty. Pracowałem po kilka miesięcy w cegielni, przy budowie dróg, a ostatnio u gospodarza w miejscowości Tochteninkow pow. Wehlau. Tam doszły nas pogłoski, że w obozie jenieckim I a jest zorganizowany szpital, a w nim pracuje polski lekarz okulista, który stwarzając wobec Niemców pozory choroby zakaźnej oczu, jaglicy, umożliwił już dużo jeńcom powrót do domu. Postanowiłem zaryzykować i udając zapalenie wyrostka zostałem dowieziony do szpitala obozowego a tam do oddziału lekarza okulisty. Polskiemu lekarzowi jeńcowi udało się wmówić niemieckiej komisji lekarskiej, że wszyscy – a było nas kilkudziesięciu - to chorzy na jaglicę i należy ich zwolnić. W początkach grudnia 1941 r. przewiezieni zostaliśmy z obozu do miasta Ostrzeszów w Wielkopolsce, gdzie był punkt zborny wszystkich zwalnianych z różnych obozów jenieckich.

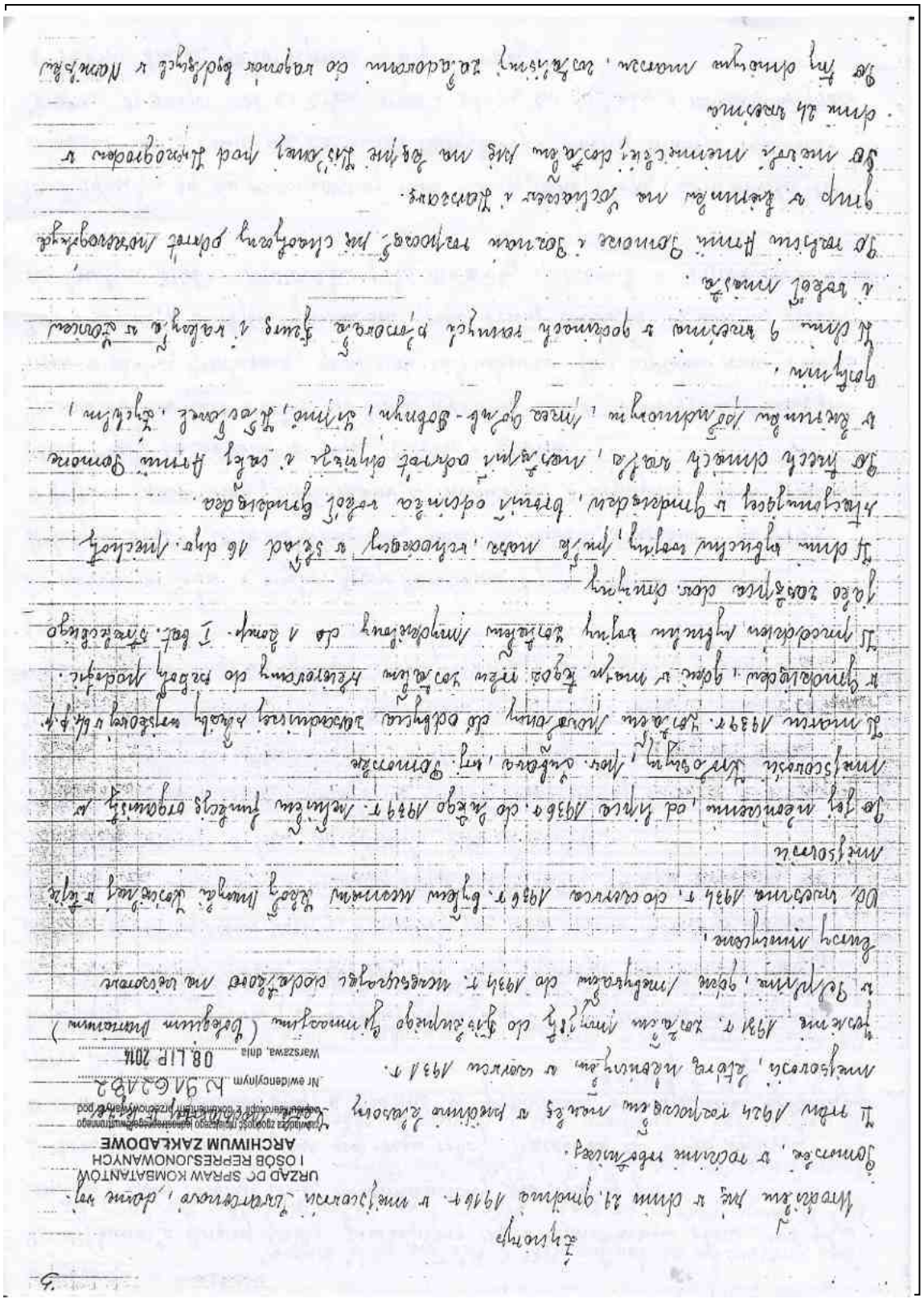
Do domu wróciłem w wigilię Bożego Narodzenia tj. 24 grudnia 1941 r. W lutym 1942 roku zostałem skierowany przez niemiecki „Arbeitsamt" do pracy w firmie budowlanej „Klostermann u. Neumann" z Kwidzynia, która prowadziła różne roboty budowlane w Gdyni, Orłowie i Rumii. Pracowałem tam jako robotnik do końca sierpnia 1944 r., a następnie przeniesiono nas w okolice Grudziądza, gdzie nas zatrudniono przy kopaniu rowów i okopów.

Po okrążeniu i zdobyciu Grudziądza przez Armię Radziecką, od kwietnia 1945 do kwietnia 1946 r. pracowałem jako nieetatowy pracownik w Urzędzie Zaopatrzenia Miasta. Tam zgłosiłem się do organizowanej przez fabrykę „Unia" ekipy, która miała za zadanie uruchomić na Ziemiach Odzyskanych fabrykę maszyn rolniczych. W dniu 13 maja dotarłem wraz z ekipą do Barlinka i rozpocząłem pracę w Fabryce Pługów jako referent płacy i pracy. Tam pracowałem do kwietnia 1950 r., ostatnio jako księgowy.

Od 15 maja 1950 r. do maja 1959r. byłem zatrudniony jako kierownik grupy rem-budowlanej przy zespole PGR w Płotnie, pow. Pyrzyce. Od czerwca 1959 r. do maja 1965 r. pracowałem jako starszy majster w Betoniarni P.P.P i MBR w Barlinku. Od połowy maja 1965 r. do chwili obecnej jako starszy majster w dawnym Myśliborskim Przeds. Budowlanym, a obecnie Stargardzkie Przeds. Bud. Ogólnego w Fabryce Domów w Barlinku.

Jan Szwaracki

Życiorys, Źródło: Urząd do Spraw Kobatantów i Osób Represjonowanych, Archiwum Zakladowe, Nr ewidencyjny: W9162182. Oryginalny odręcznie spisany życiorys Jana Szwarackiego.



i wezwani w mieszkanie.

Po kilkunastu dniowej jeździe, znaleźliśmy się w mroźnym obozie, pod gołym niebem, który później został nazwany na „Stalag Ia".

Z obozu tego wysyłano nas na różne roboty. Pracowałem po kilka miesięcy w cegielni, przy budowie dróg, a ostatnio w gospodarce w miejscowości Sochaniewo pow. Chełm.

Sam dość nas pogłodził, że w obozie jenieckim Ia jest zorganizowany szpital a w nim pracuje polski lekarz oficer, który stwierdzając wśród Niemców groźny choroby zakaźnej ocalił, jak mógł, już dużo jeńców powrót do domu. Postanowiłem zaryzykować i udając ciężko chorego zostałem skierowany do szpitala obozowego a tam do oddziału lekarza oficera.

Polskiemu lekarzowi jeńcowi udało się wmówić niemieckiej komisji lekarskiej że wszyscy - a było nas kilkadziesiąt - są chorzy na jaglicę i należy ich zwolnić.

W początkach grudnia 1941 r. transportem zostaliśmy z obozu do miasta Ostrowia w Wielkopolsce, gdzie był punkt zbiorczy wszystkich zwolnionych z różnych obozów jenieckich.

Do domu wróciłem w wigilię Bożego Narodzenia tj 24 grudnia 1941 r.

W lutym 1942 r. zostałem zwerbowany przez niemca „Arbeitsamt" do pracy w firmie budowlanej „Klostermann w. Neumann" z Bydgoszcz, która prowadziła różne roboty budowlane w Gdyni, Orłowie i Rumi.

Pracowałem tam jako robotnik do końca sierpnia 1944 r. a następnie wywieziono nas w okolice Grudziądza, gdzie nas zakwaterowano przy kopaniu rowów i okopów.

Po wyzwoleniu i zdobyciu Grudziądza przez Armię Radziecką, od kwietnia 1945 r. do kwietnia 1946 r. pracowałem jako majstrowy pracownik w Urzędzie Zaopatrzenia Miasta.

Tam zgłosiłem się do organizowanej przez Fabrykę „Unia" ekipy, która miała za zadanie uruchomić na Ziemiach Odzyskanych fabrykę maszyn rolniczych.

I dnia 13 maja 1946 dotarłem wraz z ekipą do Garwina i rozpocząłem pracę w Fabryce Pługów jako referent płacy i pracy.

Sam pracowałem do kwietnia 1950 r., ostatnio jako kierownik.
Od 15 maja 1950 r. do maja 1959 r. byłem zatrudniony jako kier. Grupy Zam.
Zmotoryzowanej Jm wojsk P.G.Z. w Pszczynie, woj. Opole.
Od czerwca 1959 r. do maja 1965 r. pracowałem jako kier. majster w Żędowarni
P.P.P. i M.Z.R. w Garwinie.
Od połowy maja 1965 r. pracuję do chwili obecnej jako kier. majster w działach
Inspektoratu Przedsiębiorstwa Gosp. a obecnie Kierownik Gosp. Ogólnego w Fabryce Domów
w Garwinie

Pan Inżynierze

URZĄD DS. SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
ARCHIWUM ZAKŁADOWE
zawiadcza zgodność niniejszej jednostki archiwalnej
z dokumentem przechowywanym pod
nr ewidencyjnym AZ 9462/462
Warszawa, dnia 08 LIP 2014